

Katharine Tynan: A Lament / Lament

Katharine Tynan: Lament

Na Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, 1914

Chmury i z chmur tych deszcz za deszczem,
A tam nie będzie ich już więcej.

Ojciec i syn, tych dwóch wspaniałych,
Im spadły deszczem wszelkie dary.

Humoru z wdziękiem wielka szkoda
I błyskotliwość do strat dodać,
Uroda, dowcip, piękno słowa,
Miłość już nie zawróci w głowach.

Gałęzie wiatr unosił w niebo,
Dziś wiatr spotyka pusta niemoc;
Nie ma już czasu na kwitnienie,
Nie będzie kwiatów, jest zwątpienie.

Chłopcze o złotym sercu, Percy,
Czy był wśród nas ktoś radośniejszy?
Zostawił nową narzeczoną,
By wybrać drogę zwaną Honor.

Z wieczną na ustach swoich pieśnią,
Miłości słowa nigdy nie śpią.
Czy mógłbym kochać z głębi serca,
Gdybym Honoru w sercu nie znał?

(Och, wybacz, moja droga Lovelace,
Że w prokrustowym łożu płaczesz,
Bo cię zostawiam w mgle nostalgii,
Kiedy odchodzę na zew Anglii).

Na naszym nieskończonym niebie
Gdzie błysk Percy'ego, trudno wiedzieć,
Gdzie wśród miliardów słońc on skrzy się,
Wśród innych planet a księżycem?

Umarł za Anglię, lecz dlaczego?
To właśnie było znakiem jego!
Jest pośród gwiazd ta jedna stała,
Młodzieńca, który błyszczy z dala.

Percy wraz z ojcem wciąż trzymają
Z tym starym gronem, co kochało
Ich, gdy spływają w dół promieniem
Wśród chmur, gdy świat po nocy dnieje.

(tł. Ela Binswanger)

*

Katharine Tynan: A Lament

For Holy Cross Day, 1914

CLOUDS is under clouds and rain
For there will not come again

Two, the beloved sire and son
Whom all gifts were rained upon.

Kindness is all done, alas,
Courtesy and grace must pass,
Beauty, wit and charm lie dead,
Love no more may wreath the head.

Now the branch that waved so high
No wind tosses to the sky;
There's no flowering time to come,
No sweet leafage and no bloom.

Percy, golden-hearted boy,
In the heyday of his joy
Left his new-made bride and chose
The steep way that Honour goes.

Took for his the deathless song
Of the love that knows no wrong:
Could I love thee, dear, so true

Were not Honour more than you?

(Oh, forgive, dear Lovelace, laid
In this mean Procrustean bed!)
Dear, I love thee best of all
When I go, at England's call.

In our magnificent sky aglow
How shall we this Percy know
Where he shines among the suns
And the planets and the moons?

Percy died for England, why,
Here's a sign to know him by!
There's one dear and fixèd star,
There's a youngling never far.

Percy and his father keep
The old loved companionship,
And shine downward in one ray
Where at Clouds they wait for day.

*

@podtytuł: Podwyższenia Krzyża Świętego (także: Pańskiego) - święto obchodzone zarówno w Kościele zachodnim, jak i wschodnim, związane z tradycją odnalezienia relikwii krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. Jest on dla chrześcijan największą relikwią. Nabożeństwa ku jego czci sięgają początków chrześcijaństwa. Przed reformą liturgii wrześnieowe święto poświęcone było wspomnieniu "podwyższenia" Krzyża, zaś 3 maja cały Kościół czcił pamiątkę jego "znalezienia" (Znalezienie Krzyża Świętego). Papież św. Jan XXIII zniósł święto krzyża Chrystusowego obchodzone 3 maja jako niepotrzebne powtórzenie, a odnowiony kalendarz rzymski jako święto Podwyższenia Krzyża przyjął dzień 14 września. Liturgia Godzin przewiduje w tym dniu odśpiewanie w niesporach hymnu ku czci Krzyża, *Vexilla regis prodeunt*. Tradycja przypisuje odnalezienie Krzyża św. Helenie, matce cesarza Konstantyna I Wielkiego, w 326 roku.

@tłumaczenie: "zostawił nową narzeczoną" - Shelley poślubił Mary Godwin w 1816, po dwóch latach życia w nieformalnym związku, wkrótce po samobójczej śmierci 1. żony Shelleya;

"w prokrustowym łożu" - Prokrustes (Prokrust) (stgr. Προκρούστης) - znana pod tym przydomkiem, negatywna postać z mitologii greckiej o imieniu Damastes (stgr. Δαμάστης) lub Polypemon (stgr. Πολυπήμων). Był synem Posejdona, rozbójnikiem czyhającym na swe ofiary przy drodze z Megary do Aten. Odziany w wilczą skórę i uzbrojony w maczugę, miał zwyczaj zapraszać swe ofiary do domu i umieszczać na łożu za krótkim albo za długim. W pierwszym wypadku odrąbywał im wystające nogi, w drugim - rozciągał ciało dopóki ofiara nie skończyła. Został zgładzony przez Tezeusza, który napotkał go jako jednego z pięciu zbójców w drodze z Trojzeny do Aten.

*

ilustracja: Louis Édouard Fournier, The Funeral of Shelley, 1889; w centrum obrazu Louisa Édouarda Fourniera z 1889 przedstawiającym kremację Shelleya na plaży w pobliżu Viareggio stoją od lewej: Trelawny, Hunt i Byron. W rzeczywistości Hunt nie brał udziału w tym obrzędzie a Byron opuścił wydarzenie wcześniej.